

Czyta: #TataMariusz



Marek Dąbrowski

Akademia Uśmiechu

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Tutaj już z dawna zwyczaj jest taki
I o tym wiedzą wszystkie dzieciaki,
Że każdy prawo ma do uśmiechu.
I to czynimy w każdym oddechu.

Mała Renatka z fryzem w sprężynki,
Co rano w lustrze ćwiczy swe minki.
Razem z siostrzyczką, rudą Iwonką,
Swymi buziami weselą stonko.

Marcel i Krzysio, z sąsiednich domów,
Myślą jak uśmiech dziś podać komuś.
Krzysio dał mamie, a Marcel cioci,
Która jak dziecko też kocha psocić.

Na Piaskach mieszka także Aneczka.
Ona wciąż nie wie co to jest sprzeczką.
Dla niej świat zawsze jest pełen baśni,
Dlatego nie chce mieć z nikim waśni.

Piegusek Jacek, gdy ząbek stracił,
Zdjęcie chciał zrobić i to zaznaczyć.
Lecz to mu wcale nie wadzi w niczym.
Bez zęba także uśmiechy ćwiczy.

W naszym przedszkolu mamy zasadę,
Gdy noc się kończy i wstaje ranek,
Rodzice z dziećmi już w progu stają
I uśmiechami wszystkich witają.

Wiec, wszem i wobec, tu ogłaszamy
I gości nowych wciąż zapraszamy.
Przybądźcie do nas, na raz, w pośpiechu.
W progi radosne... Akademii Uśmiechu!

